Księga Izajasza

Rozdział 42

**1**. Oto mój sługa, którego wspieram, mój wybrany, którego sobie upodobała moja dusza. Dałem mu swojego Ducha, on przyniesie narodom sąd. **2**. Nie będzie wołał ani się wywyższał, nie będzie słychać jego głosu na ulicy. **3**. Trzciny nadłamanej nie złamie, a knota tlącego się nie zagasi. Wyda sąd według prawdy. **4**. Nie ustanie ani się nie zniechęci, dopóki nie utrwali sądu na ziemi, a jego prawa będą oczekiwać wyspy. **5**. Tak mówi Bóg, JAHWE, który stworzył niebiosa i je rozpostarł; który rozszerzył ziemię i to, co się z niej rodzi; który daje tchnienie ludziom mieszkającym na niej i ducha tym, co po niej chodzą. **6**. Ja, JAHWE, wezwałem cię w sprawiedliwości i ująłem cię za rękę, będę cię strzegł i dam cię jako przymierze dla ludu, jako światłość dla narodów; **7**. Abyś otwierał oczy ślepym, wyprowadził więźniów z ciemnicy i z więzienia tych, co siedzą w ciemności. **8**. Ja, JAHWE, to jest moje imię, a mojej chwały nie oddam innemu ani mojej czci — rzeźbionym posągom. **9**. Oto nastąpiły pierwsze rzeczy, a ja ogłaszam nowe; zanim się zaczną, dam wam o nich słyszeć. **10**. Śpiewajcie JAHWE nową pieśń, jego chwałę od krańców ziemi, wy, którzy się w morzu pławicie, i wszystko, co w nim jest, wyspy i ich mieszkańcy. **11**. Niech podniosą głos pustynia i jej miasta oraz wsie, w których mieszka Kedar. Niech wykrzykują mieszkańcy skały, niech wołają ze szczytu gór. **12**. Oddajcie cześć JAHWE i głoście jego chwałę na wyspach. **13**. JAHWE wyruszy jak mocarz, jak mąż waleczny wzbudzi swoją gorliwość. Zawoła, nawet zagrzmi i odniesie zwycięstwo nad swoimi wrogami; **14**. *Mówiąc*: Milczałem dość długo, w spokoju wstrzymywałem się; ale teraz będę krzyczeć jak rodząca, spustoszę i pożrę wszystkich razem. **15**. Góry i pagórki zamienię w pustynię i całą ich zieleń wysuszę. Zamienię rzeki w wyspy, a jeziora wysuszę. **16**. Powiodę ślepych drogą, której nie znali, poprowadzę ich ścieżkami, o których nie wiedzieli. Ciemność zamienię w światłość przed nimi, a miejsca nierówne — w równinę. To są rzeczy, które dla nich uczynię, a nie opuszczę ich. **17**. Cofną się i bardzo zawstydzą się ci, którzy ufają rzeźbionym posągom, którzy mówią odlanym posągom: Wy jesteście naszymi bogami. **18**. O głusi, słuchajcie! Wy, ślepi, przejrzyjcie, abyście widzieli. **19**. Kto jest ślepy, jeśli nie mój sługa, i głuchy, jeśli nie mój posłaniec, którego posłałem? Kto jest tak ślepy jak *ten, który jest* doskonały, *kto* tak ślepy jak sługa PANA? **20**. Widzi wiele rzeczy, lecz nie zważa *na nie*; otwarte ma uszy, ale nie słucha. **21**. JAHWE go sobie upodobał ze względu na swoją sprawiedliwość; wywyższy prawo i uczyni je sławnym. **22**. Ale ten lud jest złupiony i ograbiony, wszyscy spętani *są* w ciemnicach; wydani są na łup, a nie ma nikogo, kto by ich wybawił; wydani są na rabunek, a nikt nie mówi: Oddaj. **23**. Kto z was nakłoni na to ucha? Kto usłyszy i posłucha na przyszły czas? **24**. Kto wydał Jakuba na rabunek, a Izraela łupieżcom? Czy nie JAHWE, przeciwko któremu zgrzeszyliśmy? Nie chcieli bowiem kroczyć jego drogami ani słuchać jego prawa. **25**. Dlatego JAHWE wylał na niego zapalczywość swego gniewu i gwałtowną wojnę. Rozgorzała wokół niego, lecz on tego nie poznał, paliła go, ale nie wziął tego do serca.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski